

Sygn. akt: I Ns 827/15

POSTANOWIENIE

Dnia 22 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Czerwińska
Protokolant:	sekr. sądowy

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2016 r. w Grudziądzu na rozprawie

sprawy z wniosku A. J.

z udziałem M. J., K. J. (1), H. J., K. J. (2)

o stwierdzenie nabycia spadku po B. J. (1)

postanawia:

I. stwierdzić, że spadek po B. J. (1), z domu O., córce J. i M., zmarłej dnia 30 marca 2015 roku w G., której ostatnim miejscem zwykłego pobytu był G., nabyli na podstawie ustawy:

- syn A. J., syn E. i B. w 1/3 (jednej trzeciej) części,
- wnuk M. J., syn Z. i M. w 1/6 (jednej szóstej) części,
- wnuk K. J. (1), syn Z. i M. w 1/6 (jednej szóstej) części,
- wnuczka K. J. (2), córka H. i T. w 1/3 (jednej trzeciej) części;

II. nakazuje pobrać od A. J. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 1.080,32 zł (tysiąc osiemdziesiąt złotych trzydzieści dwa grosze) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

III. zasądza od wnioskodawcy A. J. na rzecz uczestnika M. J. kwotę 877 zł (osiemset siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I Ns 827/15

UZASADNIENIE

A. J., działając przez swojego pełnomocnika, wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po jego matce B. J. (1), zmarłej w dniu 30 marca 2015 roku, na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 3 sierpnia 2014 roku w całości na jego rzecz.

W piśmie z dnia 22.05.2015 r. (k. 25-26) uczestnik M. J. zakwestionował ważność złożonego testamentu, wskazując, że do marca 2014 roku, do swojej śmierci, wyłączną opiekę nad B. J. (1) sprawował jego ojciec-Z. J. (1) i nie miała ona

właściwie żadnego kontaktu z A. J.. Nadto wskazał, że nie byłaby ona w stanie sama zainicjować i napisać testamentu własnoręcznego.

Takie same stanowisko zajął uczestnik K. J. (1) (k. 28-29).

W piśmie z dnia 24.07.2015 r. pełnomocnik uczestnika M. J. wskazał, że w związku z nieważnością testamentu własnoręcznego Sąd winien stwierdzić nabycie spadku po B. J. (1) na podstawie ustawy na rzecz wnioskodawcy, H. J. oraz uczestników K. J. (1) i M. J.. (k. 43-47)

Uczestnik H. J. wskazał, że odrzucił spadek po zmarłej matce. (k. 55)

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2016 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie K. J. (2)- córkę H. J..

Sąd ustalił, co następuje:

B. J. (1) urodziła się w (...) roku. W ostatnich latach życia wymagała pomocy osoby trzeciej. Głównym opiekunem B. J. (1) był jej syn Z., który odwiedzał ją praktycznie codziennie, miał stały kontakt z jej opiekunką i pomagał jej we wszystkich sprawach. Z. J. (2) zmarł w lutym 2014 roku. Wtedy do B. J. (1) na dłużej zaczęła przychodzić opiekunka PCK- była u niej w godzinach od 6:00 do 7:00 i od 14:00 do 19:00. Kontakt z opiekunką miał A. J.. B. J. (1) odwiedzała też żona A. E.. A. J. nie mógł odwiedzać matki z uwagi na to, że porusza się na wózku inwalidzkim. Ze względu na konflikt w rodzinie, właściwie od momentu przejęcia opieki nad matką przez A. J., inne osoby nie odwiedzały B. J. (1). Klucz do jej mieszkania miała jedynie opiekunka PCK i E. J.. B. J. (1) nie była w stanie sama otworzyć drzwi gościom.

(dowody:- zeznania D. R.: k. 279v,

- zeznania K. S.: k. 280-280v,

- zeznania T. G.: k. 280v-281,

- częściowo zeznania A. J.: k. 252-253)

B. J. (2) z domu O. zmarła w dniu 30 marca 2015 roku w G., jej ostatnim miejscem zwykłego pobytu był G..

(dowody: - zapewnienie spadkowe złożone przez K. J. (1): k. 203,

- zapewnienie spadkowe złożone przez A. J.: k. 252,

- odpis aktu zgonu: k. 12)

B. J. (1) była wdową. Miała czterech synów- A., Z., H. i J.. Syn Z. zmarł przed nią- w lutym 2014 roku i pozostawił dwóch synów- M. i K.. Syn J. zmarł gdy miał 3 miesiące.

(dowody:- zapewnienie spadkowe K. J. (1): k. 203,

- zapewnienie spadkowe złożone przez A. J.: k. 252,

- skrócone odpisy aktów stanu cywilnego: k. 6-11, 285-286)

H. J. odrzucił spadek po B. J. (1) w dniu 17 kwietnia 2015 roku. Ma on jedną córkę, K. J. (2).

(dowody:- protokół posiedzenia : k. 12 akt I Ns 697/15,

- odpis aktu urodzenia: k. 287)

B. J. (1) nie pozostawiła testamentu.

(dowody:- przesłuchanie biegłego R. S.: k. 202v-203,

- pisemne opinie biegłego R. S.: k. 90-96, 129-141)

Sąd zważył, co następuje:

Sporna w przedmiotowej sprawie była ważność testamentu własnoręcznego przedłożonego przez wnioskodawcę. Uczestnicy- M. J. i K. J. (1) w pierwszej kolejności podważali własnoręczność testamentu. W związku z tym Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego R. S. na tę okoliczność. Pierwsza opinia biegłego opierała się na dokumentach podpisanych przez B. J. (1) w 1952r, 1953 r., 1966 r., i 2003 r. Biegły stwierdził wówczas, że czytelny podpis pod testamentem z dnia 3.08.2014 r. prawdopodobnie nie jest oryginalnym podpisem zmarłej. Wyjaśnił, że najistotniejsze różnice przedstawiają się w obrazie optycznym pisma, klasie pisma, kształcie linii podstawowej pisma, impulsie pisma, odstępach między literami oraz budowie graficznej liter. (k. 90-96). Wnioskodawca zakwestionował tę opinię wskazując, że odszukał kolejne dokumenty z podpisami zmarłej matki (pismo pełnomocnika- k. 107, pismo wnioskodawcy- k. 108-110). Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego celem ustosunkowania się do nowego materiału porównawczego. Biegły z całą stanowczością podtrzymał swoją opinię i wskazał, że dodatkowy materiał porównawczy nadesłany do badań pozwolił na podwyższenie prawdopodobieństwa, że treść kwestionowanego testamentu i podpis pod jego treścią nie były sporządzone przez B. J. (1). (k. 129-141). W piśmie kwestionującym opinię wnioskodawca wskazał na kolejne instytucje w którym znajdują się dokumenty z podpisami jego zmarłej matki - (...) i PCK (k. 160-161) Biegły przesłuchiwany na rozprawie w sposób jasny i logiczny uzasadnił swoje wnioski przedstawione w opinii (k. 202v-203). Biegły podał, że nawet zakładając, że coś się stało w 2014 roku w sensie chorobowym z ręką B. J. (1), to i tak podpisy pod pozostałymi dokumentami są rozbieżne z podpisem złożonym pod testamentem i treścią testamentu. Zaznaczył, że w podpisach nadesłanych do badań są elementy nawykowe, których brak w podpisie pod testamentem. Po okazaniu mu dokumentów z (...) wskazał, że dokumenty te jedynie zwiększają kategorię jego opinii i dalsza analiza nie jest konieczna. Biegły wskazywał, że testament był pisany w bardzo wolnym tempie, jakby ktoś starał się zniekształcić pismo. Opinie pisemne biegłego stanowiły wartościowy środek dowodowy, gdyż były kompletne, rzetelne i zawierały odpowiedzi na pytania Sądu. Na wyróżnienie zasługuje pogłębiona analiza prób pisma przedłożonych do analizy, która została szczegółowo opisana w sprawozdaniu. Wykształcenie i doświadczenie zawodowe biegłego pozwalają przyjąć, że sporządzenie opinii w niniejszej sprawie mieściło się absolutnie w jego kompetencjach. Jeżeli chodzi o zastrzeżenia do materiału porównawczego to po pierwsze nie sposób przyjąć, że pod wszystkimi dokumentami, których autentyczność potwierdzał urzędnik, podpisywała się inna osoba tj. syn zmarłej Z. J. (2). Nadto wskazać należy, iż biegły utwierdził się w swojej opinii po okazaniu mu dokumentów z (...)u, które B. J. (1) podpisywała również po śmierci Z. J. (2).

Co za tym idzie, Sąd uznał, że przedłożony testament nie był własnoręcznym testamentem zmarłej B. J. (1).

Sąd przesłuchał zawnioskowanych świadków, co w jego ocenie potwierdziło wnioski zawarte w opinii również z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego. Zauważyć należy, iż do swojej śmierci główną osobą, która opiekowała się B. J. (1) był jej syn Z.. Dopiero po jego śmierci, w lutym 2014 roku opiekę przejęło na wniosek A. J. PCK. A. J. był już wtedy chory, nie mógł opiekować się matką, chodziła do niej głównie jego żona. B. J. (1), jak zeznawali świadkowie była już wtedy w złym stanie. Czula się zagubiona, chorowała. W ocenie Sądu nie oznacza to jednak, że jej wolą pół roku po śmierci syna Z., miałyby być wskazywanie A. J. jako jedynego spadkodawcy. Trudno stwierdzić, czy B. J. (1) wiedziała, że wnukowie próbowali nawiązać z nią kontakt. Jednakże biorąc pod uwagę jej kontakty z wnukami ze strony syna Z. przed jego śmiercią oraz podkreślany przez świadków silny związek z synem Z., nieuwzględnienie wnuków przy dziedziczeniu nie jest oczywiste. Nawet zakładając, że biorąc pod uwagę konflikt w rodzinie, co skutkowało m.in. niepowiadomieniem bliskich o pogrzebie B. J. (1), B. J. (1) pozostawała w przekonaniu, że jedyną osobą która się nią interesuje jest syn A., w świetle opinii biegłego wynika, że to nie ona własnoręcznie sporządziła testament, a to skutkuje jego nieważnością. Zauważyć również należy, iż K. S.- opiekunka B. J. (1) do 2014 roku zeznała, iż B. J. (1), mimo najbliższego kontaktu ze Z. J. (2) , co potwierdzili również pozostali świadkowie, mówiła o tym, że jej trzeci synowi podziela się majątkiem, nie sporządzi testamentu. Mimo więc ogromnego zaangażowania jednego z nich w

opiekę nad nią, nie chciała wyróżniać w tym zakresie żadnego z dzieci. Potwierdza to fakt, że zdania tego nie zmieniła po kilku miesiącach od przejęcia opieki nad nią przez syna A., a właściwie jego żonę.

Sąd dał wiarę zeznaniom B. K. (1), która podpisała się jako świadek testamentu (k. 230). Świadek wskazała, że testament do niej przyniosła E. J.- żona A. i poprosiła aby go podpisała. Ona nie czytała testamentu. Nie rozmawiała też o tym z B. J. (1), która nie wychodziła już wtedy z domu. Podała, że to E. J. opiekowała się B. po śmierci Z.- odwiedzała ją. Zeznania świadka były tym bardziej wiarygodne, że świadek przyznała, że nie była bezpośrednim świadkiem podpisania testamentu i nie wie dlaczego tak napisała, zrobiła to bo poprosiła ja o to jej sąsiadka.

Mając na uwadze powyższe Sąd jedynie częściowo dał wiarę zeznaniom A. J. (k. 252-253), przyjmując, że w świetle wyżej opisanych dowodów, w szczególności opinii biegłego i jego zeznań, nie sposób przyjąć, by B. J. (1) mówiła synowi, że własnoręcznie sporządziła testament.

Z tego też względu Sąd nie dał wiary zeznaniom A. P., opiekunki PCK, która twierdziła, że B. J. (1) w jej obecności, samodzielnie sporządziła testament. (k. 258-259). Podkreślić należy, iż świadek twierdziła, iż przy pisaniu testamentu była obecna sąsiadka- p. B., która przysłała do nich. Tej okoliczności zaprzeczyła sama B. K. (2).

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków D. R. (k. 279v), K. S.(k. 280-280v), T. G. (k. 280v-281). Świadczyli o konflikcie w rodzinie zmarłej, sytuacji przed i po śmierci syna Z.. Zeznania te są jasne, spójne i zbieżne ze sobą. Generalnie wynika z nich, że po śmierci Z., B. J. (1) została de facto odcięta od reszty rodziny.

Dokumenty przedłożone do akt sprawy- za wyjątkiem testamentu- stanowiły wiarygodny środek dowodowy, gdyż ich rzetelność i autentyczność nie zostały w toku procesu podważone.

Przechodząc do rozważań prawnych należy wskazać, że zgodnie z art. 926 § 1 k.c., powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Powołanie do spadku w testamencie ma pierwszeństwo przed powołaniem z ustawy (art. 926 § 2 i 3 k.c.). Ważność i skuteczność testamentu uzależnione są od zachowania wymagań określonych w art. 949 i nast. k.c. Przepis art. 949 § 1 k.c. wymaga, by testament własnoręczny został napisany w całości przez testatora pismem ręcznym, podpisany i opatrzony datą. W analizowanym testamencie z dnia 3.08.2014 r. wymagania te nie zostały spełnione, gdyż nie został on w całości sporządzony i podpisany przez testatora pismem ręcznym. Świadczą o tym jednoznacznie opinie biegłego. Skutkiem niezachowania wymagań dla testamentu własnoręcznego jest jego nieważność (art. 958 k.c.). Nie może on zatem wywierać żadnych skutków prawnych, w tym stanowić podstawy dziedziczenia przez wnioskodawcę. W tym stanie rzeczy, w braku innych testamentów, powołanie do spadku po B. J. (1) może wynikać jedynie z ustawy.

W myśl art. 931 § 1 zdanie pierwsze k.c., w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek. Z zapewnień spadkowych złożonych w toku sprawy i odpisów aktów stanu cywilnego wynika, że spadkodawczyni w chwili śmierci była wdową i miała dwóch synów. Dwóch jej synów zmarło przed nią, jeden bezdzietnie, a drugi pozostawił dwóch synów- M. i K.. Jednocześnie żyjący H. J. odrzucił spadek po matce i w jego miejsce weszła w ten sposób jego córka- K. J. (2).

Z podanych względów, na podstawie art. 931 § 1 w zw. z art. 670 k.p.c., orzeczono jak w punkcie I sentencji postanowienia.

Zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.), w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113. Wykonując dyspozycję tego przepisu, Sąd nałożył na wnioskodawcę obowiązek zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa i związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego. Rozstrzygnięcie w tym przedmiocie zostało zamieszczone w punkcie II sentencji postanowienia.

Uznając, że interesy uczestników niniejszego postępowania były sprzeczne, Sąd na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. nałożył na wnioskodawcę obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez uczestnika M. J. (zaliczka na opinię biegłego 500 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym- 360 zł zgodnie z § 8 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349)) oraz opłata skarbową w kwocie 17 zł). Sąd odstąpił od generalnej zasady z art. 520 § 1 k.p.c. z uwagi na konsekwentne twierdzenia wnioskodawcy co do prawdziwości testamentu i kolejne wskazywanie nowych źródeł materiału porównawczego. W interesie wnioskodawcy leżało stwierdzenie nabycia spadku na jego rzecz, co było sprzeczne z interesem uczestnika będącego spadkodawcą ustawowym. To uczestnik, wraz z bratem doprowadzili do ustalenia nieważności testament i uwzględnienia rzeczywistej woli spadkodawczyni w niniejszym postępowaniu.